

Pogoda na szczęście – Agnieszka Osiecka

Na kraniec siedmiu mórz,
Na kraniec siedmiu zórz
Przypłynął raz kapitan,
Z księżycem się przywitał
I zapadł w sen i śnił
Mija młodość jak woda,
Czoło chmurzy się częściej -
A tu nagle pogoda,
Taka dobra pogoda na szczęście!
Nikt otuchy nie doda,
Cienie kłębią się gęściej -
Aż tu nagle pogoda,
Taka dobra pogoda,
Odpowiednia pogoda na szczęście!
Coraz trudniej po schodach,
Coraz puściej w kredensie -
Aż tu nagle pogoda,
Taka dobra pogoda,
Odpowiednia pogoda na szczęście!
Z tysiąca szarych biur
Zmęczony wyszedł chór
Odstawił w kąt liczydła,
Wykąpał się w powidłach
I zapadł w sen i śnił
Mija młodość jak woda
Czoło chmurzy się częściej -
A tu nagle pogoda,
Taka dobra pogoda na szczęście!
Nikt otuchy nie doda,
Cienie kłębią się gęściej -
Aż tu nagle pogoda,
Taka dobra pogoda,
Odpowiednia pogoda na szczęście!
Coraz trudniej po schodach,
Coraz puściej w kredensie -
Aż tu nagle pogoda,

Taka dobra pogoda,
Odpowiednia pogoda na szczęście!



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych